

Katarzyna Dyl

Socjotopografia Torunia przed I wojną światową na tle rozwoju gospodarczego i ludnościowego miasta w XIX i na początku XX wieku

Rocznik Toruński 28, 95-121

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Socjotopografia Torunia przed I wojną światową na tle rozwoju gospodarczego i ludnościowego miasta w XIX i na początku XX wieku

Katarzyna Dyl

Poniższy artykuł jest esencją materiału odtwarzającego i analizującego strukturę przestrzennego rozmieszczenia różnych grup społeczno-zawodowych w Toruniu przed I wojną światową¹. Źródłem danych, na podstawie których wykonano rekonstrukcję obrazu przestrzennego rozmieszczenia mieszkańców miasta w wymienionym momencie historycznym, jest Księga Adresowa Torunia zawierająca spis ludności miasta na rok 1908. Uzyskane dane statystyczne przedstawiono na tle historycznego rozwoju społeczno-gospodarczego, ludnościowego i przestrzennego Torunia w XIX i na początku XX w., a całość obrazu skonfrontowano z fundamentalnymi założeniami teorii socjologicznej nazywanej ekologią społeczną², będącej jednym z nurtów socjologii miasta.

Opis i krytyka poszczególnych teoretycznych modeli struktur przestrzennych miasta zostały w poniższym tekście skrócone do zaprezentowania ogólnej tezy pracy na rzecz szerszego przedstawienia rekonstrukcji obrazu socjotopograficznego Torunia przed I wojną światową i warunków historycznych oraz społecznych, w jakich kształtowała się segregacja przestrzenna mieszkańców miasta w tym okresie. Przyczyną, dla której podjęto taką decyzję, jest fakt, iż badania przeprowadzone na

¹Szerzej ten temat został omówiony w pracy magisterskiej pt. „Socjotopografia miasta Torunia przed I wojną światową – w oparciu o Księgę Adresową miasta Torunia z 1908 roku” napisanej pod kierownictwem prof. dr. hab. Kazimierza Wajdy.

²W centrum zainteresowania ekologii społecznej pozostają przestrzeń i środowisko człowieka pojmowane nie w znaczeniu biologicznym, lecz cywilizacyjnym.

materiale historycznym wykazały nieprzystawanie schematycznych teorii socjologicznych budowanych na podstawie analiz socjotopografii miast o krótkiej historii, pełniących funkcje przemysłowe, do obrazu starych miast europejskich pełniących przez wiele lat inne funkcje (np. militarne, tak jak Toruń)³.

Ahistoryczność cechująca większość teorii ekologicznych, pomijanie specyficznych warunków ekonomicznych oraz znaczenia szerokich procesów ekonomiczno-społecznych dokonujących się w społeczeństwach, a mających silny wpływ na kształtowanie się miast, prowadziły do zbytich uproszczeń i schematyzacji ograniczających możliwości poznawcze ekologii

³Ekologia społeczna osadnictwa, wiążąca zachowania społeczne i struktury społeczne z przestrzenią, rozwinęła się z początkiem lat dwudziestych naszego stulecia w Stanach Zjednoczonych. Kierunek ekologiczny w badaniach społecznych zapoczątkowali dwaj uczeni pracujący w Chicago, R. E. Park i E. W. Burgess. Zgodnie z ich twierdzeniami, rozwój miasta jako zorganizowanej jednostki przestrzennej przejawia się w fizycznej ekspansji i przestrzennym różnicowaniu się. Motorem tego procesu jest współzawodnictwo ekonomiczne wyrażające się dążnością do zajęcia jak najlepszego miejsca w przestrzeni miejskiej, a pociągające za sobą procesy selekcji, koncentracji i segregacji ludności. Skutkiem tego jest wytworzenie się „stref naturalnych” budujących strukturę fizyczną miast. Struktura społeczna i różne zjawiska społeczne mają w mieście swoje strefy naturalne, a więc zjawiska i procesy społeczne tworzą na terenie miasta określony wzór przestrzenny. Ogólne modele struktur zurbanizowanych, a także część założeń teoretycznych wypracowanych przez tzw. „szkołę chicagowską” zostały poddane ostrej krytyce. W konsekwencji w obrębie ekologii społecznej pojawiły się kolejne teorie rozwoju miast podkreślające znaczenie różnych, wybranych czynników dla procesów modelujących wzory przestrzenne obszarów zurbanizowanych (H. Hoyt, W. Firey, C. D. Harris i E. L. Ullmann, J. Quinn, A. Hawley, O. D. Duncan, B. Duncan, L. Schnore, M. Williams i in.). Jakkolwiek żadna z nich nie wytrzymała krytyki, to ich ogólne założenia nadal stanowią źródło inspiracji dla współczesnych badań socjologicznych prowadzonych nad zależnościami społeczno-przestrzennymi w miastach. Por.: Z. Pióro, *Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*, Warszawa 1982; tenże, *Ekologiczna interpretacja układów osadniczych (założenia i problematyka badawcza)*, Studia Socjologiczne, 1965, nr 4; B. Sterniczuk, *Problemy z przedmiotem i zakresem socjologii miasta*, ibid., 1980, nr 2; J. Szacki, *Szkoła chicagowska i teoria Roberta E. Parka*, ibid., 1976, nr 1; *Problemy socjologii miasta*, pod red. J. Wodza, Katowice 1984; J. Ziółkowski, *Główne orientacje teoretyczne w socjologii miasta*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej socjologów miasta*, Warszawa 1965.

społecznej. Dlatego też wyjaśnień do kształtowania się przestrzeni miejskiej poszukiwać należy w hipotezach ogólniejszych, gdyż idealne wzory struktury ekologicznej miast nie pokrywają się z ich strukturami rzeczywistymi. Droga, aktualnie przyjmowaną przez ekologów, jest poszukiwanie całych zespołów czynników, których różne konfiguracje tworzą mechanizmy kształtujące rozmaite wzory struktur społeczno-przestrzennych w miastach.

Rozwój przestrzenny, gospodarczy i ludnościowy Torunia w XIX i na początku XX w.

Pierwsza połowa XIX w. nie była najpomyślniejszym okresem w dziejach Torunia. Miasto, powracając pod panowanie pruskie, utrzymało swój charakter twierdzy wojskowej, co w znacznym stopniu rzutowało na jego rozwój przestrzenny, gospodarczy i ludnościowy. Państwo pruskie, stosując zasadę oszczędności, inwestowało w rozbudowę garnizonu toruńskiego, ale nie w jego rozkwit kulturalny czy też w ożywienie handlu i rozwój gospodarczy⁴.

Wzrost funkcji militarnej miasta, które było w tym czasie ważną nadgraniczną twierdzą pruska, był czynnikiem wywierającym zasadniczo niekorzystny wpływ na kształtowanie się układu przestrzennego Torunia. Do lat trzydziestych XIX stulecia przeprowadzono na terenie miasta prace, w efekcie których, oprócz modernizacji dotychczasowych, wzniesiono wiele nowych fortyfikacji oraz budynków przeznaczonych dla wojska⁵.

⁴Decyzje władz pruskich rzutowały niejednokrotnie negatywnie na rozwój gospodarczy Torunia. Doskonałym przykładem może być lokalizacja powstających na prawym brzegu Wisły od lat sześćdziesiątych linii i obiektów kolejowych. Władze wojskowe nie wyraziły zgody, aby ukończona w 1873 r. linia kolejowa prowadząca od dworca Toruń Główny do Wystrucia przekraczała Wisłę poniżej miasta. Usytuowanie linii kolejowej i mostu kolejowego w obecnym miejscu uniemożliwiło zbudowanie dworca towarowego w sąsiedztwie śródmieścia ze względu na fortyfikacje. Dlatego w 1878 r. zlokalizowano tutaj jedynie przystanek kolejowy, a w 1889 r. zbudowano dworzec Toruń Miasto przeznaczony jedynie dla ruchu pasażerskiego. W 1878 r. wybudowano również oddzielną linię kolejową prowadzącą z dworca miejskiego – wzdłuż nadbrzeża wiślanego – aż do stoczni i portu drzewnego. Jednocześnie usytuowanie mostu na wschód od śródmieścia spowodowało wydłużenie drogi ze śródmieścia do Dworca Głównego i dalej na Podgórz.

⁵Z. Kruszelnicki, *Toruń nie istniejejacy*, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 98;

W omawianym okresie zmienił się też wygląd ulic w centrum miasta (co było m.in. wynikiem usunięcia z nich przedproży, a także wytyczenia chodników i brukowanych jezdni) oraz przedmieść. Wytyczony pas fortyfikacji o szerokości około 600 metrów miał wpływ na ograniczenie osadnictwa w bezpośredniej bliskości Torunia. Zakazy i ograniczenia budowlane obowiązywały także na przedpolu twierdzy. Ich efektem była redukcja dotychczasowych przedmieść oraz powstanie nowych skupisk domów wzdłuż arterii wylotowych z miasta, już za tzw. rejonami fortecznymi (obszarami na przedpolu twierdzy, gdzie obowiązywały ograniczenia budowlane). W ten sposób w 1815 r. doszło do powstania osiedla Nowe Mokre, rozbudowy przedmieść: Bydgoskiego i Nowego Chełmińskiego oraz rozpoczęcia w 1821 r. zabudowy Nowego Przedmieścia Jakubskiego⁶.

Pomimo powiększania się miasta rozwój przestrzenny Torunia w 2. połowie XIX w. był jednak już zdecydowanie wolniejszy aniżeli miast sąsiadujących, np. Bydgoszczy. Układ przestrzenny miasta długo nie podlegał większym zmianom na obszarze objętym przez fortyfikacje, a wprowadzone ograniczenia budowlane utrzymywane do lat osiemdziesiątych XIX w. uniemożliwiły jakiegokolwiek działania w zakresie budownictwa cywilnego na tym terenie⁷. Bezpośrednim skutkiem tego było zjawisko niedoboru mieszkań i powierzchni magazynowej, które pojawiło się już w latach sześćdziesiątych tamtego stulecia. Dlatego też, gdy w latach siedemdziesiątych Toruń został podniesiony do rangi twierdzy pierwszego stopnia i rozpoczęto na jego terenie budowę nowych umocnień, napływająca ludność robotnicza osiedliła się na Mokrem i częściowo na stopniowo rozbudowujących się, oddalonych od centrum przedmieściach. W tym czasie obserwujemy pewne ożywienie budowlane,

M. i E. Gąsiorowscy, *Toruń*, Warszawa 1963, s. 79–82; T. Cieślak, *Etapy rozwoju miasta Torunia w XIX i XX wieku*, Rocznik Toruński, t. 15, 1980, s. 241–252; K. Biskup, L. Narebski, W. Rutkowski, *Forty toruńskie*, Toruń 1975.

⁶K. Wajda, *Pod ponownym panowaniem pruskim (1815–1920)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy*, pod red. M. Biskupa, Warszawa–Poznań–Toruń 1983, s. 329–330.

⁷Przebudowa twierdzy pozwoliła na uwolnienie w latach osiemdziesiątych XIX w. dość znacznych terenów pod zabudowę w części wschodniej miasta, gdzie w 1884 r. rozplanowano budowę tzw. „Wilhelmstadt” w rejonie dworca Toruń Miasto, por. K. Wajda, *Toruń–Bydgoszcz–Chełmno. Rozwój gospodarczy i ludnościowy w XIX i na początku XX wieku (1815–1914)*, Zapiski Historyczne, t. 48, 1983, z. 3, s. 124. K. Wajda, *Pod ponownym panowaniem*, s. 354–355.

ale w rzeczywistości dopiero zmiany przeprowadzone w systemie fortyfikacyjnym miasta, zakończone w latach dziewięćdziesiątych, spowodowały zintensyfikowanie działalności w tym zakresie.

Rozbudowa fortyfikacji toruńskich, trwająca do 1892 r., uwolniła nowe tereny pod zabudowę. Po zakończeniu prac umocnienia miejskie składały się niejako z dwóch pierścieni: wewnętrznego, biegnącego po linii wałów z początku XIX w., oraz zewnętrznego, który otaczał miasto w odległości 3–3,5 km. Odsunięcie pasa fortyfikacji na wschodzie miasta pozwoliło na włączenie w jego obręb terenu położonego pomiędzy Nowym Miastem, dworcem Toruń Miasto i stawem Kaszownik (przekształconym już wcześniej w dwie fosi forteczne). Znaczną część tego obszaru przeznaczono jednak na budownictwo związane z wojskiem⁸. Cywilne budownictwo mieszkaniowe skupiło się więc głównie we wschodniej części tego obszaru, między ulicą Piastowską a Warszawską.

Z kolei likwidacja części murów i bram średniowiecznych oraz fosy, czyli tych obiektów, które utraciły swoją pierwotną funkcję obronną, zwolniła tereny pod budowę wielu gmachów publicznych⁹. Poza tym na skutek zmniejszonej roli wewnętrznego pasa fortyfikacji zlikwidowano w 1903 r. na jego przedpolach drugi rejon forteczny, a granice pierwszego wewnętrznego rejonu fortecznego cofnięto na odcinku zachodnim – na wschód od ulicy Moniuszki. Dzięki temu Bydgoskie Przedmieście uzyskało nowe tereny pod zabudowę cywilną i jednocześnie zbliżyło się do centrum miasta.

Kolejnym ważnym momentem w rozwoju przestrzennym Torunia było przyłączenie w 1906 r. Mokrego, którego wyodrębnienie administracyjne stało się czymś sztucznym w świetle rozwoju demograficznego i poluzowania ograniczeń rozbudowy przestrzennej miasta¹⁰. Tym samym obszar administracyjny miasta wzrósł z około 1370 ha do blisko 2280 ha.

Rozwój gospodarczy Torunia w XIX w. można podzielić na dwa

⁸Powstały tu koszary, szpital garnizonowy, domy z mieszkaniami służbowymi dla kadry oficerskiej i podoficerskiej oraz kościół garnizonowy wybudowany w latach 1894–1897.

⁹W 1904 r. zakończono tu budowę remizy strażackiej, w latach 1903–1904 powstał teatr miejski, w 1906 r. siedziba banku przy placu Rapackiego, a w 1907 r. otwarto budynek Szkoły Przemysłowej, w którym aktualnie mieści się Collegium Maius UMK.

¹⁰B. Dybaś, Mokre. Historia przedmieścia Torunia, mps w Urzędzie Miejskiego Konserwatora Zabytków, s. 2 n.

okresy: od początku wieku do końca lat pięćdziesiątych i od lat sześćdziesiątych, gdy miasto zostało włączone do pomorskiej sieci kolejowej, do końca wieku. Na sytuację gospodarczą miasta niekorzystnie rzutowały takie czynniki, jak peryferyjne położenie w ramach państwa pruskiego oraz wzrastająca separacja od tradycyjnych rynków zbytu i zaopatrzenia na ziemiach, które znalazły się pod panowaniem rosyjskim¹¹. Pewne ożywienie gospodarcze w Toruniu ujawniło się do końca lat dwudziestych XIX w., gdy nastąpił wzrost działalności w zakresie budownictwa związany z odbudową miasta po zniszczeniach wojennych i rozpoczęciem prac przy fortyfikacjach¹². Do lat czterdziestych XIX w. trudno jednak mówić o rozwoju przemysłu w mieście. Funkcjonowały tu nieliczne, niewielkie zakłady, wśród których większość stanowiły browary i gorzelnie. Wpływ na stagnację w rozwoju drobnego przemysłu toruńskiego w tym okresie miało także przeciwdziałanie napływowi żydowskich przedsiębiorców ze strony władz miejskich oraz utrzymywany przymus cechowy.

Dopiero na lata czterdzieste i pięćdziesiąte można datować przełom w sytuacji gospodarczej Torunia. W tym czasie powstają dwa rozbudowujące się zakłady produkujące maszyny rolnicze, tj. zakład E. Drewitza w 1842 r. i spółka A. Born i E. Schütze¹³. Inne większe przedsiębiorstwa z tego okresu to, obok wytwórni pierników Weesego przekształcającej się w tym czasie w fabrykę, a zlokalizowanej na rogu ulic Strumykowej i Królowej Jadwigi, powstała w 1857 r. wytwórnia pierników H. Thomasa i, nadal największa co do liczby zatrudnianych pracowników, Cegielnia Miejska¹⁴.

¹¹K. Wajda, *Pod ponownym panowaniem*, s. 338.

¹²Znalazło to odbicie we wzroście liczby majstrów w rzemiośle toruńskim w tym czasie. Jednak gdy prace fortyfikacyjne dobiegły końca, nastąpiła redukcja zatrudnienia w budownictwie, co było bezpośrednią przyczyną odpływu ludności robotniczej z miasta i znacznego spadku liczby ludności miasta w latach trzydziestych XIX w.

¹³Lokalizacja zakładów Born i Schütze na Mokrem zapewniła przedsiębiorstwu siłę roboczą, a rolnicze zaplecze miasta łatwy zbyty, co przy posiadaniu odpowiednio dużego kapitału stwarzało dla spółki dość korzystne warunki, jak na sytuację przemysłu na Pomorzu, do rozwijania produkcji i samych zakładów. Por. W. Szczuczko, *Powstanie i rozwój zakładów Born i Schütze, obecnej fabryki maszyn budowlanych Bumator 1856-1939*, Rocznik Toruński, t. 13, 1978, s. 145-155.

¹⁴Poza tym wymienić należy gazownię miejską, założoną w 1859 r., trzy dru-

Nowy etap w rozwoju gospodarczym miasta w XIX w. wiązał się z włączeniem Torunia w obręb sieci kolejowej państwa pruskiego w wyniku otwarcia 12 X 1861 r. linii kolejowej do Bydgoszczy, co było jednoznaczne z połączeniem z istniejącą od 10 lat tzw. koleją wschodnią¹⁵. Rok później otwarto połączenie kolejowe z Warszawą przez Aleksandrów Kujawski-Włocławek-Kutno, co poszerzało rynek zbytu i stwarzało warunki dla rozwoju przemysłowego, tych jednak Toruń nie mógł w pełni wykorzystać. Wspomniane ograniczenia budowlane, spowodowane fortocznym charakterem miasta i ukształtowanie obszarów nadwiślanych, były przyczyną niedoboru terenów pod budowę nowych zakładów przemysłowych, magazynów oraz placów do składowania i obróbki drewna w obrębie starożytnego miasta. Z kolei tereny Mokrego i Jakubskiego Przedmieścia, które mogłyby wypełnić tę lukę, były zbyt oddalone od położonej na lewym brzegu Wisły linii kolejowej¹⁶.

Tymczasem rozszerzenie możliwości zbytu maszyn rolniczych na terenach Królestwa Polskiego, jak i na ziemiach pruskich, pobudzająco wpłynęło na rozwój istniejących już toruńskich fabryk maszyn: zakładu E. DREWITZA i firmy „Born i Schütze”. Obydwa zakłady rozrastały się i zwiększały produkcję oraz liczbę zatrudnianych pracowników¹⁷.

Ruch budowlany, a szczególnie rozbudowa twierdzy toruńskiej od

karnie, dwa zakłady litograficzne, trzy browary oraz dwa zakłady tytoniowe.

¹⁵K. Wajda, *Toruń-Bydgoszcz-Chełmno*, s. 122-123.

¹⁶Otwarcie w 1873 r. linii kolejowej do Wystrucia nieco zmieniło sytuację, lecz ze względu na ograniczenia budowlane w rejonie fortocznym nie można było zbudować w sąsiedztwie śródmieścia dworca towarowego, co ograniczyło znaczenie otwarcia tej linii dla miasta. Dworzec towarowy powstał natomiast na Mokrem dopiero po otwarciu w 1882 r. linii łączącej Toruń z Malborkiem.

¹⁷Firma „Born i Schütze” realizowała zamówienia na różnego rodzaju instalacje dla fortów, otrzymywane dzięki drugiej rozbudowie twierdzy toruńskiej. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych fabryka ta zatrudniała już 70-80 robotników. W zakładach DREWITZA pracowało wtedy około 170 robotników, a produkowane tam maszyny rolnicze znajdowały zbyt na Pomorzu Wschodnim, w Poznańskiem i Królestwie Polskim. Do wybuchu I wojny światowej fabryka DREWITZA utrzymywała swój dotychczasowy poziom zatrudnienia, tj. do 200 pracowników, natomiast zakłady „Born i Schütze” podlegały dalszemu rozwojowi, podejmując się w latach dziewięćdziesiątych XIX w. produkcji nowych wyrobów, takich jak koparki i pogłębiarki, które znajdowały zbyt za granicą, i zwiększając zatrudnienie do 147 pracowników w latach 1901-1903. Por. W. Szczuczko, *op.cit.*, s. 149.

końca lat siedemdziesiątych XIX w., sprzyjały rozwojowi przemysłu materiałów budowlanych w Toruniu i jego okolicy. Obok istniejącej już cegielni miejskiej na Bydgoskim Przedmieściu wybudowano dwie nowe cegielnie na Rudaku, a w kolejnych latach wiele dalszych w bezpośredniej okolicy Torunia. W tym samym czasie powstały w mieście tartaki parowe¹⁸.

Co do przemysłu spożywczego, to w drugiej połowie XIX w. nadal najlepiej rozwijały się rozbudowujące się i zwiększające produkcję fabryki pierników. Poza tym był to również niewątpliwie korzystniejszy okres dla rzemiosła toruńskiego¹⁹.

Rozwój ludnościowy Torunia w XIX i na początku XX w. nie był równomierny. W latach 1816–1826 liczba ludności cywilnej wzrosła z 6911 osób do 9938, czyli o 44%, przy czym roczny wzrost wynosił 3,7%. Szczególnie silne powiększenie liczby mieszkańców nastąpiło w okresie 1816–1819, gdy wzrastała ona o 5,5% rocznie. Było to związane z napływem ludności robotniczej do prac związanych z odbudową miasta po zniszczeniach wojennych. Jednak już w latach 1822–1826 wzrost roczny kształtował się w granicach 3%, a ponieważ jednocześnie przyrost naturalny w tym czasie był bardzo niski, więc największy udział w powiększaniu się liczby ludności w Toruniu nadal miał napływ robotników do prac fortyfikacyjnych prowadzonych w latach dwudziestych XIX w.

W latach 1826–1832 nastąpił gwałtowny spadek liczby mieszkańców miasta do poziomu z roku 1819, a szczególne nasilenie tego zjawiska pojawiło się w latach 1830–1831, gdy liczba ludności spadła z 9311 do 8634 osób. Przyczyną tego zjawiska była epidemia cholery, a także

¹⁸W połowie lat siedemdziesiątych istniały już dwa tartaki parowe na Bydgoskim Przedmieściu i trzy zlokalizowane na Chełmińskim Przedmieściu. W 1904 r. otworzono port drzewny, który pozwalał gromadzić jednorazowo większe ilości drewna, co było kolejnym bodźcem dla rozwoju przemysłu drzewnego w Toruniu. I tak w 1910 r. pracowało w mieście aż jedenaście tartaków parowych.

¹⁹W latach 1881–1887, po wydaniu nowych ustaw zezwalających na łączenie się cechów w związki posiadające prawa korporacyjne, w Toruniu ukształtowało się 17 cechów skupiających 435 mistrzów, 517 czeladników i 572 uczniów. W roku 1900 zarejestrowanych już było 540 zakładów rzemieślniczych, które zatrudniały łącznie 963 czeladników i 605 uczniów, przy czym warto zaznaczyć, że więcej zarejestrowano zakładów usługowych aniżeli produkcyjnych. Świadczy to o wzroście funkcji usługowej rzemiosła w stosunku do funkcji produkcyjnej przejmowanej przez przemysł. Por. J. Tandecki, *Cechy rzemieślnicze w Toruniu i Chełmnie. Zarys dziejów*, Toruń 1983, s. 66–68.

odpływ rodzin robotniczych z miasta, związany z zakończeniem prac fortyfikacyjnych. Z tego ostatniego powodu spadła również liczba osób zamieszkujących Mokre²⁰. W ciągu kolejnych kilku lat wzrost populacji miasta kształtował się w granicach od 1% do zaledwie 2%, co oznaczało znaczne zahamowanie rozwoju ludnościowego. Dopiero w 1843 r. liczba mieszkańców Torunia osiągnęła stan z roku 1826, nadal jednak, przez kolejne dwa dziesięciolecia, wzrost ludności był stosunkowo ograniczony, przejawiając się bardziej wśród żeglarzy i ich rodzin zarejestrowanych w Toruniu oraz wśród wojskowych, aniżeli wśród ludności cywilnej. Ostatecznie w latach 1840–1861 ludność cywilna wzrosła z 9104 do 11 824 osób, natomiast łączna liczba mieszkańców Torunia sięgnęła liczby 15 493 osób (w czym było 1889 żeglarzy i 1780 wojskowych)²¹.

W ciągu półwiecza 1861–1910 liczba cywilnych mieszkańców miasta (bez Mokrego) wzrosła do 27 525 osób, natomiast wojskowych do 5708 osób. Średnioroczne tempo przyrostu najsilniejsze było w latach 1861–1871 i wynosiło 2,3% oraz w latach 1875–1880, gdy wskaźnik ten wzrósł do 3,2%²². Takiemu nasileniu rozwoju ludnościowego sprzyjało zniesienie opłat za osiedlanie się na terenie miasta, co stwarzało pozytywne warunki dla ludności robotniczej. Ponadto dodatkowym, silnym bodźcem do osiedlania się w Toruniu były nowe miejsca pracy stworzone z końcem lat siedemdziesiątych XIX w. przy kolejnej modernizacji umocnień.

W latach 1880–1890 tempo wzrostu ludnościowego miasta uległo ponownemu zahamowaniu. W porównaniu z samym Toruniem o wiele silniejsze średnioroczne tempo wzrostu ludności w latach osiemdziesiątych XIX w. wykazywało Mokre, gdzie jego wskaźnik wynosił 9%. Ponieważ osiedlała się tam ludność robotnicza, można stwierdzić, iż było to ściśle powiązane z prowadzeniem przez miasto prac fortyfikacyjnych. Po ich zakończeniu tempo wzrostu liczby ludności Mokrego w latach 1890–1905

²⁰Na skutek odpływu ludności robotniczej z Torunia zmniejszyły się proporcje między liczbą mieszkańców miasta i przedmieść. I tak w 1825 r. w centrum mieszkało 8016 osób, czyli 81% ogółu ludności miasta, a na przedmieściach 1849 osób, czyli 19%. Z kolei w 1840 r. w centrum mieszkały 7394 osoby, co stanowiło 84% ludności, a na przedmieściach 1433 osoby, czyli już tylko 16% ogółu.

²¹K. Wajda, *Toruń-Bydgoszcz-Chełmno*, s. 107, 115, 122–127.

²²*Ibid.*, s. 107.

również spadło i utrzymywało się na poziomie zaledwie 1%²³. Analizując powyższe dane można zatem wysnuć wniosek, iż po zakończeniu robót fortyfikacyjnych tempo wzrostu gospodarczego Torunia było zbyt słabe, aby miasto mogło wchłaniać taki napływ nowych mieszkańców, jak w czasie rozbudowy twierdzy.

Tak, w skrócie, przedstawiał się rozwój przestrzenny, gospodarczy i demograficzny Torunia w czasie, gdy powrócił on pod panowanie państwa pruskiego. Jak ukazano, największą rolę w dynamice powyższych procesów odegrały trzy czynniki: ograniczenia rozwoju przestrzennego powodowane przez militarny charakter miasta, modernizacje oraz rozbudowy fortyfikacji miejskich dostarczające nowych możliwości rozwoju gospodarczego i wreszcie włączenie Torunia w 2. połowie XIX w. w obręb kolejowej sieci komunikacyjnej. Wpływ wyżej wymienionych czynników uwidacznia się w trakcie analizy odtworzonej struktury ekologicznej miasta, gdzie stanowią one wyjaśnienie dla takiego, a nie innego układu przestrzennego różnych grup społeczno-zawodowych.

Struktura społeczno-przestrzenna Torunia przed I wojną światową

Analiza składu społeczno-zawodowego ludności Torunia oraz rekonstrukcja przestrzennego rozmieszczenia grup społeczno-zawodowych w mieście została dokonana na podstawie danych pochodzących z Księgi Adresowej obejmującej spis mieszkańców miasta i powiatu toruńskiego z 1908 r.²⁴ Księga została wydana w języku niemieckim przez Drukarnię Dombrowskiego w Toruniu, a informacje w niej zawarte pochodzą ze źródeł urzędowych i ustaleń własnych wydawcy. Zawartość księgi jest niezwykle bogata, jednak do rekonstrukcji przestrzennej struktury społeczno-zawodowej ludności Torunia wykorzystano trzy rozdziały źródła, ponieważ to one zawierają wszystkie potrzebne dane²⁵.

²³Ibid.

²⁴Tytuł oryginalny źródła: Adressbuch für Thorn Stadt und Land.

²⁵Wymienione rozdziały to: 1. Spis mieszkańców Torunia, łącznie z Toruniem Mokre, w porządku alfabetycznym według nazwisk, stanu i miejsca zamieszkania, 2. Spis ulic i placów Torunia i Torunia Mokre ze wszystkimi działkami ziemi uporządkowanymi według numerów, ich właścicieli wraz z mieszkańcami, 3. Wykaz lekarzy, adwokatów, rzemieślników i gazet z załącznikiem w postaci planu Toruńskiego Teatru Miejskiego. Pozostałe informacje, które przekazuje Księga,

Opracowywanie materiału przebiegało kilkietapowo. Pierwszym krokiem było sporządzenie tabel przedstawiających skład społeczno-zawodowy mieszkańców konkretnych ulic. Wykonano je, opierając się na porządkowym spisie domów według alfabetycznie wyszczególnionych ulic²⁶. Na tej podstawie wynotowano wszystkie osoby zamieszkujące wymienione ulice, w połączeniu z adnotacją o ich zawodzie. Następnie, w celu uniknięcia pomyłek w zaklasyfikowaniu poszczególnych osób do określonych kategorii społeczno-zawodowych, dane te zweryfikowano ze spisem alfabetycznym nazwisk mieszkańców Torunia, który przy każdej osobie ponownie wymienia jej adres oraz zawód²⁷. Dokonane zabiegi pozwoliły na wyodrębnienie konkretnych grup zawodowych na poszczególnych ulicach.

Ponieważ wymienione spisy Księgi Adresowej podają ogromną liczbę rozmaitych zawodów, w trakcie tego etapu pracy dokonano ich kategoryzacji. Dla potrzeb prowadzonej analizy utworzono 15 podstawowych kategorii zawodowych. Gdy przyporządkowywano do nich określone zawody, brano pod uwagę wiążący się z nimi status społeczny tak, aby każda z 15 kategorii zawierała w sobie profesje zbliżone do siebie położeniem na drabinie społeczno-ekonomicznej. I tak poszczególne kategorie objęły:

A – przedsiębiorców, rentierów, właścicieli kamienic i nielicznych rolników,

B – kupców,

C – przedstawicieli wolnych zawodów, czyli lekarzy, adwokatów, profesorów, inżynierów, techników itp.,

wykorzystano w opisie rozwoju przestrzennego, gospodarczego i ludnościowego Torunia w interesującym nas okresie.

²⁶Spis ten rejestruje wszystkie budynki mieszkalne, fabryczne, pomieszczenia sklepowe, składy handlowe oraz budynki instytucji miejskich. Przy każdym numerze budynku umieszczono: nazwisko właściciela wraz z informacją o jego miejscu zamieszkania oraz nazwiska mieszkańców wraz z ich wykonywanym zawodem.

²⁷Dane otrzymane na tym etapie porównano dalej z informacjami zawartymi w wykazie lekarzy, adwokatów, rzemieślników i gazet, aby uściślić status społeczno-zawodowy niektórych mieszkańców. Miało to szczególne znaczenie w odniesieniu do rzemieślników. W tym przypadku informacja o posiadaniu własnego zakładu powodowała zaklasyfikowanie danej osoby w dalszej części pracy do grupy rzemieślników i II typu społeczno-zawodowego. Tymczasem osoby, które nie posiadały własnych zakładów, traktowane były później jako robotnicy wykwalifikowani lub pracownicy najemni.

- D – restauratorów,
- E – wyższych urzędników,
- F – wojskowych,
- G – niższych urzędników,
- H – nauczycieli,
- I – rzemieślników,
- J – pracowników kolejowych średniego szczebla,
- K – handlarzy,
- L – pracowników najemnych,
- M – robotników wykwalifikowanych,
- N – robotników niewykwalifikowanych,
- O – wdowy, emerytów, rencistów, inwalidów i bezrobotnych²⁸.

Następną czynnością było przyporządkowanie ustalonych kategorii zawodowych do czterech typów społeczno-zawodowych, co pozwoliło uzyskać czytelny obraz przestrzennego rozmieszczenia ludności, którego nie udało się otrzymać przy podziale populacji na 15 grup. Dzielnice drabinę społeczną na cztery główne szczeble, do typu I włączono kategorie zawodowe zapewniające wysoki status społeczny, czyli od A do F. Kategorie zawodowe od G do K przyporządkowano II typowi społeczno-zawodowemu odpowiadającemu warstwom średnim, następnie dwie do

²⁸ Całkowita liczba mieszkańców zarejestrowana w źródle i zebrana w wymienione 15 kategorii zawodowych wyniosła 11 919 osób, bez garnizonu. Jeśli porównamy tę liczbę z innymi źródłami, to okazuje się, że jest to około 1/3 rzeczywistej liczby mieszkańców, która już w roku 1905 wynosiła 43 658 osób, w tym 5638 stanowiło wojsko, por. *Preussische Statistik* (wydawnictwo pruskiego Biura Statystycznego, Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie), tomy: 169, 177.1, 200, 206.1, 229, 234. Przyczyną wskazanej różnicy jest fakt, iż Księga Adresowa zawiera głównie dane dotyczące osób czynnych zawodowo, bardzo rzadko wymienia kobiety utrzymywane przez mężów oraz całkowicie pomija dzieci. Jak więc widać, jest to źródło niedoskonałe, jednak należy zwrócić uwagę, że pomimo pominięcia w analizie niezarejestrowanych w Księdze 2/3 ludności Torunia nie wpływa to aż tak fałszująco na odtworzoną segregację przestrzenną. Mianowicie członkowie rodzin wymienionych przez źródło osób należeli do tych samych grup społecznych co oni. Tak więc ostateczny obraz rozmieszczenia przestrzennego mieszkańców miasta nie uległby drastycznym zmianom, gdyby nieuwzględnione przez Księgę osoby zostały włączone do analizy. Podobnie został rozwiązany problem kobiet pozostających na utrzymaniu męża i wdów, przy których odnotowano zawód zmarłego małżonka – zaliczono je do grupy zawodowej, do której należał mąż.

typu III i ostatnie dwie do typu IV, charakteryzującego się najniższym statusem społecznym. Na każdej z ulic udział mieszkańców zaklasyfikowanych do poszczególnych typów ustalono w proporcjach procentowych i w dalszej kolejności określono jednorodny lub mieszany charakter zaludnienia wyżej wymienionej²⁹. Wyniki tych ustaleń przedstawiają dwie załączone na końcu niniejszego tomu mapy³⁰, na których ulice oznaczono zgodnie z tym, jaka grupa społeczno-zawodowa zamieszkiwała je w przewodzie. W ten sposób odtworzono obraz przestrzennego rozmieszczenia ludności w Toruniu w roku 1908. Po wykonaniu tej rekonstrukcji można już było przystąpić do analizy specyfiki zaludnienia przestrzeni miejskiej.

Na obszarze Torunia przed I wojną światową trudno jest wydzielić większe tereny, jednorodne pod względem składu społeczno-zawodowego zamieszkującej je ludności. Jednym z nich był zespół sąsiadujących ze sobą ulic części Chełmińskiego Przedmieścia i Mokrego. Należały do niego następujące ulice: Szosa Chełmińska, Grunwaldzka, Bartkiewiczówny, Kozacka, Wybickiego, Piaskowa, Końcowa, Krótka, Graniczna, Podgórna, Czarlińskiego, Kołłątaja, Lelewela, Chodkiewicza, Wiązowa, PCK, Legionów i Piaskowa. W przewodzie zamieszkiwała tam ludność należąca do IV typu społeczno-zawodowego.

I tak Szosa Chełmińska do numeru 61 charakteryzowała się udziałem IV typu wśród mieszkańców w wysokości 47%. Od numeru 62 do 114 udział IV typu wzrastał do 52%, a od numeru 115 stanowił tam 67% populacji. Na ulicy Grunwaldzkiej ludność IV typu dominowała, wynosząc 66% populacji. Na ulicach Czarlińskiego, Granicznej, Końcowej i Krótkiej IV typ społeczno-zawodowy stanowił 75% wśród mieszkańców, a na

²⁹Jeśli na danej ulicy któryś z czterech typów zawierał 35% lub więcej jej populacji, a pozostała część mieszkańców nie przekraczała w żadnym z trzech pozostałych typów społeczno-zawodowych progu 35%, to ulicę oznaczano jako zamieszkaną w przewodzie przez ten typ ludności. Jeśli na danej ulicy rozkład procentowy populacji w typach I, II, III i IV był mniej więcej równy, np. po około 25% w każdym z nich lub w dwóch ponad 35% ludności, wtedy ulicę traktowano jako charakteryzującą się mieszanym układem zaludnienia. Ulice dłuższe dodatkowo dzielone były na odcinki (numeracja ulic była naprzemienna, tj. po jednej stronie numery parzyste, po drugiej nieparzyste) z uwzględnieniem stopniowego zaludniania, np. ulica Mickiewicza i sąsiedztwa ważniejszych instytucji, zakładów przemysłowych, a także typu zabudowy.

³⁰W tekście oraz na mapach użyto współczesnych nazw ulic obowiązujących w roku 1996. Mapy mają charakter schematyczny i zawierają informacje wynikające z analizy źródła.

pozostałych ulicach opisywanego obszaru jego udział kształtował się w granicach 45–60%, z wyjątkiem ulicy PCK, gdzie wynosił on 37%.

Zaznaczyć należy, że na tym terenie zdecydowanie dominowali robotnicy (kategoria N). W większości była to ludność napływowa, którą przyciągnęła do Torunia możliwość zatrudnienia przy przebudowie fortyfikacji. To, że zajmowała ona przedmieścia można wytłumaczyć dwoma przyczynami. Po pierwsze w centrum trudno było znaleźć wolny lokal mieszkalny³¹, a rozbudowę tej części miasta uniemożliwiała istnienie rejonów fortecznych z ograniczeniami budowlanymi na ich obszarze. Po drugie, na terenie historycznego centrum miasta działki ziemi osiągały znacznie wyższe ceny aniżeli na oddalonych przedmieściach, a to z kolei zapewniało niższe koszty utrzymania.

Pozostała część Torunia Mokre rozciągająca się na wschód od ulicy Grudziądzkiej oraz Jakubskie Przedmieście nie były już tak jednolite pod względem zamieszkujących je kategorii zawodowych. Ten teren charakteryzował się mieszanym typem zaludnienia i można w jego obrębie wydzielić dwa wzajemnie przecinające się zespoły ulic.

Pierwszy tworzyły ulice zamieszkałe przez IV typ społeczno-zawodowy ze znaczną dominacją robotników (z wyjątkami kategoria N przeważała w granicach 40–60%). Rozpocząła go ulica Grudziądzka od numeru 105, na której IV typ stanowił 55% populacji. Sąsiadującą ulicę Pod Dębową Górą charakteryzował 67% udział IV typu wśród całkowitej liczby mieszkańców. Równoległy do niej Wielki Rów w części 33% zamieszkiwali robotnicy. Na ulicy Batorego IV typ społeczno-zawodowy dominował liczbą 53% mieszkańców, na Wojska Polskiego stanowił on 47% populacji. Na ulicy Staszica liczba mieszkańców zaliczona do IV typu obejmowała aż 64% mieszkańców. Prostopadły do niej fragment ulicy Kościuszki do numeru 11 zamieszkały był w 34% przez IV typ ludności, w czym odsetek samych robotników wynosił 15%³². Następną, należąca

³¹Obszar Starego i Nowego Miasta zamieszkiwało według danych z Księgi 3500 osób, czyli około 30% badanej populacji. Było to prawie tyle samo, ile łącznie liczyły przedmieścia: Mokre, Jakubskie i Chelmińskie, które obszarowo były kilka razy większe od starego centrum miasta. Wskazuje to na dużą gęstość zaludnienia na Starym i Nowym Mieście.

³²Ten fragment ulicy Kościuszki, podobnie jak kilka innych ulic, nie spełniał 35-procentowego kryterium przewagi którejś z kategorii społeczno-zawodowych. Został jednak określony na mapie kolorem oznaczającym dominację typu IV, gdyż jego odsetek wynosił tam prawie 34% populacji, a pozostałe typy

do omawianego zespołu, była ulica Chrobrego okalająca od zachodu Przedmieście Mokre. IV typ społeczno-zawodowy stanowił tam 53% mieszkańców, natomiast na ulicy Polnej, łączącej Mokre z Jakubskim Przedmieściem, sami robotnicy stanowili 68% populacji. Równoległa ulica Sobieskiego do numeru 15 zamieszkała była w 38% przez IV typ ludności, natomiast od numeru 16 wskaźnik ten rósł do 55%. Łączącą się z nią ulicę Marii Skłodowskiej-Curie charakteryzował 51% udział ludności zaklasyfikowanej do IV typu społeczno-zawodowego natomiast na sąsiadującej ulicy Lukowej przewaga ludności z tego typu sięgała 68%, a na ulicy Żółkiewskiego 70% mieszkańców. Na przecinającej ulicę Żółkiewskiego Drodze Trepowskiej IV typ miał udział 59%. Ostatnią ulicą tej siatki była prostopadła do poprzedniej ulica Antczaka, którą do numeru 35 w 48% zamieszkiwały osoby należące do IV typu społeczno-zawodowego, a od 36 numeru stanowiły one aż 55% populacji.

Jak już wspomniano, na tym samym obszarze miasta znajdował się zespół łączących się ze sobą ulic o odmiennym typie zaludnienia. Jego znaczną część stanowiły ulice o charakterze mozaikowym, tzn. takie, na których pojawił się mniej więcej równy odsetek ludności należącej do przynajmniej dwóch różnych typów społeczno-zawodowych. Na tym terenie najczęściej mieszał się typ II z IV i III z IV. Wyróżnić też można kilka ulic o charakterze jednorodnym, które w przewadze zajmowała ludność klasyfikująca się do II typu społeczno-zawodowego.

Od zachodu opisywany zespół ulic rozpoczynała ulica Głowackiego, na której dominowały typy: III w odsetku 36% populacji i IV w 43%. Sąsiadująca ulica Rejtana w 62% była zamieszkała przez urzędników, natomiast na łączącym się z nią fragmencie ulicy Grudziądzkiej (do numeru 104) 12% populacji obejmowała ta kategoria zawodowa, a 10% rzemieślników wśród 33% mieszkańców należących do II typu społeczno-zawodowego³³. Na Łąkowej, równoległej do ulicy Grudziądzkiej, w przewadze mieszkała ludność klasyfikująca się do II i III typu. Osoby rekrutujące się z II typu społeczno-zawodowego stanowiły 42% populacji, z czego 12% stanowili urzędnicy, a 23% nauczyciele. Spory odsetek nauczycieli był związany z mieszczącą się przy ulicy Łąkowej Katolicką Szkołą dla Dziewcząt. Z kolei mieszkańcy omawianej ulicy zaklasyfikowani do III typu liczyli 42%.

społeczno-zawodowe wykazywały niższe wskaźniki procentowe.

³³Przykład taki sam, jak fragment ulicy Kościuszki do numeru 11.

Ulica Kościuszki od numeru 12 do 36 charakteryzowała się również mieszanym składem społecznym – ludność III typu stanowiła tam 32% populacji (w tym 21% robotników wykwalifikowanych), a mieszkańcy należący do IV typu obejmowali 33%. Następne dwa fragmenty tej ulicy (do numeru 48 i od numeru 49 do 66) zdominowane były przez IV typ społeczno-zawodowy obejmujący 47% ludności. Najbardziej zróżnicowany na opisywanym terenie był końcowy fragment ulicy Kościuszki. Przeplatały się na nim w mniej więcej równych proporcjach wszystkie typy społeczno-zawodowe. I tak 25% populacji zaklasyfikowano do I typu (w tym kategoria A stanowiła 12%), 28% mieściło się w II typie społeczno-zawodowym (w tym po 10% stanowili urzędnicy i rzemieślnicy, a 8% pracownicy kolei średniego szczebla, co tłumaczy sąsiedztwo dworca Toruń Mokre), 22% mieszkańców ulicy należało do III typu (w tym 15% to robotnicy wykwalifikowani), natomiast 25% ludności do IV typu społeczno-zawodowego (z czego 19% stanowili robotnicy). Z kolei prostopadła do Kościuszki ulica Dworcowa miała charakter mieszany II i IV typu – po 31% mieszkańców³⁴.

Sąsiadujące ze sobą ulice Targową i Studzienną zajmowała ludność zaklasyfikowana do II typu. Na Targowej 22% populacji stanowili urzędnicy, 11% rzemieślnicy, a 17% pracownicy kolei, co razem dawało 50% ludności w II typie społeczno-zawodowym. Tu, podobnie jak na Kościuszki, pewne zgrupowanie osób należących do kategorii J należy powiązać z sąsiedztwem dworca kolejowego Toruń Mokre. Na ulicy Studziennej II typ objął 49% populacji.

Główną ulicę Jakubskiego Przedmieścia – Szosę Lubicką – zajmowała ludność mieszana II i IV typu w proporcji 32% i 28% populacji. Natomiast trzy ostatnie ulice opisywanej siatki rozciągającej się na Mokrem i Jakubskim Przedmieściu (Pułaskiego, Ścieżka Szkolna i Winnica) przedstawiały mozaikę III i IV typu społeczno-zawodowego. Na ulicy Pułaskiego 47% populacji należało do III typu (w tym 33% stanowili robotnicy wykwalifikowani), a 40% mieszkańców klasyfikowało się do IV typu (po 20% stanowili robotnicy oraz osoby z kategorii O). Na Ścieżce Szkolnej 39% populacji należało do III typu społeczno-zawodowego (w tym 29% obejmowało robotników wykwalifikowanych), natomiast 35% do typu IV (tu 29% sta-

³⁴Również sąsiadująca ulica Żwirowa oznaczona została jako charakteryzująca się przemieszaniem II i IV typu ludności, jednak, ponieważ populację tworzyły tu dwie osoby, trudno mówić o segregacji przestrzennej czy specyfice zaludnienia.

nowili robotnicy, 16% inwalidzi, wdowy i renciści). Wreszcie na Winnicy 36% mieszkańców rekrutowało się z III typu społeczno-zawodowego a 47% z IV typu.

Jak widać, teren Mokrego i Jakubskiego Przedmieścia był dość zróżnicowany. Znajdowały się tam ulice o charakterze zdecydowanie robotniczym, ale również ulice zamieszkałe przez urzędników i rzemieślników. Sąsiedowanie dwóch różnych typów społeczno-zawodowych na ulicach o charakterze mozaikowym tłumaczyć należy rodzajem zabudowy. Na tej samej ulicy w lokalach od frontu mieszkała warstwa urzędników, rzemieślników, nauczycieli mogąca opłacić mieszkania o nieco wyższym standardzie, natomiast w lokalach mieszczących się w podwórzach czy suterenach mieszkali robotnicy. Równocześnie warto podkreślić, że na obszarze trzech przedmieść, tj. Chełmińskiego, Mokrego i Jakubskiego, nie było w zasadzie ulic, na których przeważałaby ludność należąca do I typu społeczno-zawodowego³⁵. Działo się tak dlatego, że zaludnienie przedmieść trwało stosunkowo niedługo. Głównie zamieszkiwała je ludność napływowa, którą stanowili robotnicy zatrudnieni przy pracach fortyfikacyjnych. Ponadto tereny te nie miały utwierdzonego historycznego prestiżu centrum handlowo-kulturalnego tak jak Stare i Nowe Miasto. Nie było to również przekształcone w przedmieście dawne miejsce wypoczynku bogatej ludności tak jak Bydgoskie Przedmieście. Przeciwnie, na opisywanych przedmieściach zlokalizowana była większość dużych zakładów przemysłowych Torunia (Wytwórnia Pierników, Fabryka Mydła, Fabryka Cementu, Fabryka Maszyn Rolniczych itd.), które stanowiły czynnik przyciągający ludność robotniczą, a nie kupców, rentierów czy bankierów.

Zupełnie inaczej przedstawiała się segregacja przestrzenna ludności w centrum miasta. Tam odsetek ludności należącej do I typu społeczno-zawodowego był wysoki. Obydwa rynki miejskie i najważniejsze trakty w dużej przewadze zamieszkiwały najbogatsze warstwy społeczne. Boczne uliczki miały natomiast znacznie bardziej zróżnicowany charakter.

Okalające centrum Torunia Wały gen. Sikorskiego były zamieszkałe w 67% przez osoby należące do III typu. Podobnie było na ulicy Dominikańskiej, gdzie III typ stanowił 57% populacji, natomiast na

³⁵Jedyną taką ulicą była Kanałowa. Jej populacja wynosiła jednak tylko 7 osób (w tym 2 rolników na 3 osoby należące do I typu społeczno-zawodowego), więc uznałam, że trudno traktować tę ulicę jako wyjątek na omawianym terenie.

przedłużeniu – Małych Garbarach objął 32% ludności. Tak samo sytuacja przedstawiała się Pod Krzywą Wieżą i na ulicy Różanej. Na tych ulicach dominacja mieszkańców z III typu odpowiednio wynosiła 52% i 39%³⁶.

Część bocznych ulic centrum miasta zasadniczo zdominowana była przez IV typ społeczno-zawodowy. Jednak odmiennie niż na opisanych przedmieściach znacznie zwiększony był tam odsetek osób niepracujących. Wskazany wzrost udziału kategorii O na ulicach Starego i Nowego Miasta można wytłumaczyć tym, że była to najstarsza część Torunia, a jej społeczność można określić mianem zasiedziałej. Stąd wyższy w niej odsetek osób już niezdolnych do pracy, czasami nawet przeważający, aniżeli na „młodszych” obszarach miasta stanowił naturalną tego konsekwencję³⁷. Do ulic o takiej właśnie charakterystyce zaliczają się: Panny Marii (w 37% ludności IV typu 22% stanowili niepracujący), Franciszkańska (44% obejmowało mieszkańców IV typu, w tym 16% stanowiła kategoria O), Piekary do numeru 16 (przewaga IV typu ludności wynosiła tu 38%, w czym 17% stanowili inwalidzi, wdowy i renciści)³⁸, Kopernika (34% stanowił tu IV typ z prawie równym udziałem robotników i ludności niepracującej), Rabiańska (38% mieszkańców klasyfikowała się do IV typu społeczno-zawodowego, tu jednak z przewagą ludności robotniczej), Łazienna (z 35% mieszkańców z IV typu 14% należało do kategorii O), Wielkie Garbary (w 48% dominował IV typ z przewagą ludności niepracującej), św. Katarzyny (na 57% osób z IV typu aż 51% stanowiła kategoria O), Poniatowskiego (59% mieszkańców należało do IV typu z przewagą robotników) i Dobrzyńska (53% obejmowało ludność należącą do IV typu i tu odsetek niepracujących był też raczej nieduży).

W rejonie Starego i Nowego Miasta kilka ulic miało charakter mieszany, jednak nieco inny niż na Mokrem i Jakubskim Przedmieściu. Mamy tu do czynienia z mozaikowym zaludnieniem, ale z dużym udziałem osób posiadających wysoki prestiż społeczno-zawodowy. Ulicami o strukturze całkowicie przemieszanej okazały się: Jęczmienna, Sukiennicza, Pro-

³⁶Na wymienionych ulicach, z wyjątkiem Różanej, dużą część populacji stanowili robotnicy wykwalifikowani, przeważając nad pracownikami najemnymi.

³⁷Również na ulicach o mieszanym charakterze w obrębie centrum wzrastał udział osób rekrutujących się z kategorii O.

³⁸Od numeru 17 do końca ulicy jej charakter przeszedł w mozaikowy, i tak 31% mieszkańców stanowiła ludność należąca do IV typu społeczno-zawodowego z 20% udziałem robotników, a 28% osoby rekrutujące się z II typu.

sta, Wysoka i Szewska. Nieco inaczej było na ulicy Podmurnej, gdzie do numeru 65 32% ludności należało do III typu, a 35% do IV typu społeczno-zawodowego, jej struktura zaś ujednoliciła się na odcinku od numeru 66 do końca, gdzie w 52% przeważała ludność z III typu, w czym 33% stanowili robotnicy wykwalifikowani, a 18% pracownicy najemni. Na Woli Zamkowej 41% populacji należało do I typu – głównie kupcy i wojskowi, a 35% do typu IV – z równym udziałem robotników i osób niepracujących. Natomiast na ulicy Królowej Jadwigi mieszkańcy zaklasyfikowani do II typu stanowili już 30% (z czego 13% obejmowało urzędników i 14% rzemieślników), a 28% populacji należało do IV typu społeczno-zawodowego. Podobnie było na ulicy Ślusarskiej, gdzie 27% ludności obejmowało ludność rekrutującą się z II typu (w tym 17% stanowili rzemieślnicy), a 29% mieszkańców należało do IV typu z przewagą osób z kategorii O, i na ulicy Browarnej, na której udział typów II i IV kształtował się odpowiednio 44% do 33%.

Pozostałe ulice o charakterze mozaikowym łączyły w sobie dwa najwyższe typy społeczno-zawodowe i sąsiadowały z najbardziej prestiżowymi ulicami centrum. Na Mostowej 28% populacji należało do I typu (z dwunastoprocentowym udziałem ludności kupieckiej), a 12% do II typu społeczno-zawodowego. Na ulicy Piernikarskiej w 50% przeważał I typ, natomiast 40% stanowiły osoby rekrutujące się z II typu, z 30% udziałem nauczycieli wśród mieszkańców, co tłumaczy sąsiedztwo zlokalizowanej tam Szkoły dla Dziewcząt. Podobny podział wystąpił na Bulwarze Filadelfijskim otaczającym centrum miasta od strony południowej³⁹.

Pozostałe ulice Starego i Nowego Miasta charakteryzowały się jednolitym typem zaludnienia. Jak wspomniano, były to główne trakty centrum Torunia i w dużej przewadze zamieszkiwał je I typ społeczno-zawodowy. I tak na Starym Rynku do I typu zaklasyfikowało się aż 53% mieszkańców. Największy odsetek reprezentowała tu kategoria kupiecka, stanowiąc 28% populacji. Przylegająca do Rynku ulica Żeglarska w 37% zajęta była przez osoby należące do kategorii zawodowych tworzących I typ (17% kupców, 11% zawodów z kategorii A i 6% restauratorów). Na Szerokiej do numeru 32 I typ stanowił 37% populacji (18% to kupcy, a 10% wolne zawody), natomiast na jej dalszym odcinku wskaźnik ten wzrastał do 50%, z czego kategoria kupiecka obejmowała aż 30% mieszkańców. Można z

³⁹W tym wypadku, ze względu na niewielką populację (7 osób), trudno jednak mówić o rozmieszczeniu typów społeczno-zawodowych ludności.

tego wnioskować, iż ulica ta była głównym traktem handlowym miasta. Przyległa do Szerokiej ulica Strumykowa w 33% była zamieszkała przez I typ społeczno-zawodowy.

Na Nowym Rynku udział mieszkańców należących do I typu był nieco mniejszy aniżeli na Starym Rynku, wynosząc 43%, w czym pojawiła się kategoria wojskowych z 7% udziałem wśród mieszkańców. Na ulicy Warszawskiej 42% populacji należało do I typu i odsetek wojskowych wzrósł tu do 23%, a 5% stanowili tu wyżsi urzędnicy⁴⁰. Na przyległym do Warszawskiej placu św. Katarzyny 27% populacji obejmowało wojskowych, 10% osoby wykonujące wolne zawody, natomiast cały I typ stanowił tam 53%. Podobnie na ulicy Piastowskiej 58% mieszkańców należało do I typu społeczno-zawodowego, z czego 47% stanowili wojskowi. Na Dąbrowskiego udział I typu mieszkańców wzrastał do 80%, a kategoria F zwiększała tu swój udział do aż 60%. Na Kazimierza Jagiellończyka również przeważał I typ społeczno-zawodowy, stanowiąc 62% populacji z 27% udziałem ludności wojskowej.

Opisany system ulic Nowego Miasta należał w większości do nowej dzielnicy – Wilhelmstadt, która powstała po wyburzeniu w latach osiemdziesiątych XIX w. wewnętrznego pasa fortecznego. Lokalizacja zasadniczo w centrum miasta, gdzie ziemia osiągała wygórowane ceny, oraz wysoki standard mieszkań⁴¹ oznaczający wysokie czynsze były bezpośrednimi przyczynami, dla których mogły osiedlić się tu jedynie osoby należące do najwyższych kategorii zawodowych. To skutecznie zablokowało ekspansję ludności robotniczej skierowaną głównie na opisane już przedmieścia i częściowo na Bydgoskie Przedmieście. Z kolei dość duży odsetek wojskowych, zamieszkujących obszar od Nowego Rynku do wysokości ulicy Dąbrowskiego, związany był z kompleksami koszarowymi, które ograniczały Nowe Miasto od zachodu. Podobnie 9% udział pracowników kolei na placu 18 stycznia uzasadniało sąsiedztwo dworca kolejowego Toruń Miasto (typ I przeważał jednak i tam).

⁴⁰Na niewielkiej uliczce będącej niejako przedłużeniem Warszawskiej, tj. na Szumana, 100% mieszkańców należało do I typu społeczno-zawodowego, w czym było po 40% wojskowych i osób wykonujących wolne zawody, a 20% stanowili wyżsi urzędnicy. Mówiąc jednak o charakterze tej ulicy, należy wziąć pod uwagę fakt, iż jej populacja liczyła tylko 8 osób.

⁴¹B. Zimnowoda-Krajewska, *Wpływ przepisów policyjno-budowlanych na kształtowanie domów czynszowych na przełomie XIX i XX wieku w Toruniu*, Rocznik Toruński, t. 24, 1997.

Natomiast nieco inaczej przedstawiała się sytuacja na Bydgoskim Przedmieściu, które ze swoją strukturą zaludnienia nie przystawało ani do pozostałych przedmieść, ani do centrum miasta. Jego część wschodnia wykazywała stosunkowo jednolity charakter i dominowała tam ludność należąca do II typu społeczno-zawodowego, jednak całość tego obszaru była bardzo eklektyczna.

Główna arteria Bydgoskiego – ulica Mickiewicza – była bardzo zróżnicowana. Jej pierwszy odcinek (do numeru 57) charakteryzował się znaczną przewagą II typu wśród zamieszkującej go ludności: 52%, w czym 38% stanowili urzędnicy, jednak jej fragment od numeru 58 do 61 miał już charakter mozaikowy. 31% populacji, z przewagą urzędników, należało tam do II typu społeczno-zawodowego, a 27% mieszkańców należało do typu IV, w tym praktycznie nie było ludności robotniczej. Równoległa do Mickiewicza ulica Słowackiego do numeru 48 zamieszkała była również w przewadze przez II typ społeczno-zawodowy (do numeru 34 jego odsetek wyniósł 35% z przewagą urzędników, a od numeru 35 do 48 wzrastał on do 38%, w czym 8% stanowili nauczyciele). Na ulicy Moniuszki zdecydowanie dominowała ludność urzędnicza, stanowiąc 43% populacji. Podobnie przedstawiała się sytuacja na ulicy Klonowica. Do numeru 26 II typ społeczno-zawodowy obejmował 38% mieszkańców ulicy, przy czym znajdowało się w tym 13% nauczycieli. Wskaźniki te wzrastały w drugiej części ulicy i tam II typ dominował w liczbie 51% populacji, w czym nauczyciele stanowili 19%.

Równoległa do Klonowica ulica Konopnickiej miała już charakter mozaikowy (po 36% populacji-obejmował typ I – głównie z kategorii A i C, i typ II z przewagą urzędników). Przy placu Rapackiego po 50% mieszkańców należało do I i do IV typu społeczno-zawodowego.

Z kolei na niewielkiej uliczce Danielewskiego aż 43% populacji klasyfikowało się do I typu ze znacznym udziałem kategorii wyższych urzędników. Podobny charakter miała część ulicy Bydgoskiej. Do numeru 45 I typ przeważał w 54%, jednak tworzyły go głównie osoby z kategorii A – 11%, C – 14% i 15% wojskowych. Od numeru 46 do 73 Bydgoska utrzymywała podobną strukturę z przewagą mieszkańców należących do I typu i 22% udziałem wojskowych, jednak na odcinku od numeru 74 do 93 dominował już IV typ społeczno-zawodowy z dużym odsetkiem osób niepracujących. Końcowy fragment Bydgoskiej, podobnie jak jej odcinki początkowe, zamieszkały był przez osoby z I typu, nadal z wysokim odsetkiem ludności wojskowej. Również duża liczba osób z kategorii F

zajmowała ulicę Reja (23%), która jednak ogólnie miała charakter mozaikowy z udziałem I i III typu społeczno-zawodowego.

Na ulicy Sienkiewicza do numeru 18 I typ obejmował 41% populacji (z czternastoprocentowym odsetkiem wojskowych), a od numeru 19 przeważał tam IV typ społeczno-zawodowy, wynosząc 69% wśród mieszkańców, z czego aż 67% ludności należało do kategorii O.

Jak widać, wschodnią część Bydgoskiego Przedmieścia zamieszkiwały głównie grupy usytuowane w górnej części drabiny społecznej. Należy podkreślić w tym miejscu, że po pierwsze, na terenie Bydgoskiego Przedmieścia znajdowały się dwa skupiska nauczycielskie (na ulicy Klonowica i Słowackiego), co tłumaczyć należy bliskością Seminarium Katolickiego i Ewangelickiego Seminarium dla Nauczycieli, a więc ich prawdopodobnym miejscem pracy. Po drugie, wyróżniała się tam również kategoria wojskowych, których odsetek na kilku ulicach oscylował w granicach 15–20% populacji, co jest wartością stosunkowo wysoka. Także ten fakt tłumaczy bliskość miejsca zatrudnienia, gdyż na terenie Bydgoskiego Przedmieścia były usytuowane dwa kompleksy koszarowe.

Trochę inaczej przedstawiał się charakter pozostałej części opisywanego przedmieścia. Ulicę Mickiewicza od numeru 62 zamieszkiwały wszystkie cztery typy społeczno-zawodowe, tworząc jej mozaikowy charakter: 28% stanowiła ludność należąca do II typu, 27% należało do III typu, a 29% populacji stanowił tam IV typ, z czego aż 23% ludności należało do kategorii O. Na krótkim odcinku od numeru 79 do 90 33% mieszkańców ulicy Mickiewicza rekrutowało się z I typu społeczno-zawodowego, w czym 12% stanowili wojskowi. Jednak już od numeru 91 do 111 większość stanowili mieszkańcy zaklasyfikowani do IV typu, tj. 39%, w tym 29% obejmowało robotników. Między numerem 111 i 118 ulica Mickiewicza prezentowała charakter mozaikowy. Przeważała tu ludność z II typu z 28% udziałem i IV typu z 30% udziałem (po 15% stanowiły tu kategorie N i O). Na końcowym fragmencie Mickiewicza (od numeru 119) tylko IV typ społeczno-zawodowy objął 35% populacji (w czym było 22% robotników).

Podobnie było z końcowym odcinkiem ulicy Słowackiego (od numeru 49), na którym udziałem 39% przeważał IV typ ludności. Również na ulicy Kochanowskiego zdecydowanie dominował IV typ społeczno-zawodowy, którego odsetek wynosił 50%, w czym 33% obejmowało osoby należące do kategorii N. Na ulicy Poprzecznej liczba osób należących do IV typu społeczno-zawodowego wzrastała do 69% i w tym aż 58% po-

pulacji rekrutowało się z kategorii N. Podobnie sytuacja przedstawiała się na ulicach: Stromej (48% mieszkańców stanowili robotnicy, a 64% populacji klasyfikowało się do IV typu społeczno-zawodowego), Łącznej (47% mieszkańców należało do IV typu, z czego większość, bo 36%, stanowili robotnicy) i Gagarina (udział IV typu określał się liczbą 60% mieszkańców z 46% przewagą robotników). Na ostatniej ulicy Bydgoskiego Przedmieścia, na Broniewskiego, dominowały dwa typy społeczno-zawodowe: III (stanowiąc 30% wśród mieszkańców, z czego 24% procent obejmowało robotników wykwalifikowanych) i IV (33% populacji, w czym było 24% robotników).

Dokładna analiza wykazuje, że Bydgoskie Przedmieście różniło się swoim charakterem i rodzajem zaludnienia od innych, opisanych wcześniej przedmieść. Przede wszystkim odsetek mieszkańców rekrutujących się z I i II typu społeczno-zawodowego był tam znacznie wyższy niż na uprzednio analizowanych terenach przedmiejskich. Przyczyny tego należy poszukiwać w dawnym charakterze tego obszaru miasta, który wcześniej stanowił miejsce wypoczynku bogatych mieszkańców Torunia⁴². Po zniesieniu ograniczeń dla budownictwa cywilnego w 1903 r., Bydgoskie Przedmieście, położone w niewielkim oddaleniu od murów miejskich, wśród terenów zielonych zagospodarowanych jako obszar rekreacyjny⁴³, było atrakcyjnym miejscem zamieszkania dla wyższych i średnich warstw społecznych – szczególnie jeśli mowa o jego świeżo zabudowanej części wschodniej.

Podsumowanie

Obraz odtworzonej struktury zasiedlenia Torunia przed 1914 r. potwierdza, że czynnikiem mającym najsilniejszy wpływ na całość rozwoju miasta i przestrzenne rozmieszczenie grup społeczno-zawodowych na jego obszarze był wzrastający w XIX w. militarny charakter miasta. Znalazło to swoje odbicie w dynamice procesu migracji wyznaczonej prowadzonymi przez władze pruskie pracami fortyfikacyjnymi, a także w robotniczym charakterze ludności napływowej. Taki kierunek procesu wzrostu ludności miasta zaczął zmieniać proporcje udziału różnych grup

⁴²D. Bartz, M. Żelska, *Ewolucja przestrzenno-funkcjonalna Bydgoskiego Przedmieścia do 1975 roku*, Rocznik Toruński, t. 12, 1977.

⁴³Na terenie Bydgoskiego Przedmieścia w 1820 r. zostały założone Ogrody Dr. Schultza, a w 1822 r. powstał park miejski rozplanowany na wzorach angielskich z traktem do jazdy konnej.

społeczno-zawodowych w całości jego populacji, dając w efekcie przewagę liczebną ludności robotniczej (szczególnie robotnikom niewykwalifikowanym) i wzrost liczby ludności związanej z wojskiem, co dobrze ilustruje załączona na końcu artykułu tabela zbiorcza dla Torunia na rok 1908.

Większość ludności napływowej zmuszona była do zasiedlania powstałych w oddaleniu od centrum⁴⁴ przedmieść, tworząc tam głównie enklawy robotnicze. Brak płynności przestrzennej w rozbudowie miasta powodowany był ograniczeniami budowlanymi, odbierając tym samym atrakcyjność peryferyjnym obszarom miasta. Jedyne urozmaicenie na terenach robotniczych Mokrego i Jakubskiego Przedmieścia wprowadzała bliskość linii kolejowej lub szkoły, jako miejsca pracy części ludności rekrutującej się z II typu społeczno-zawodowego. Specyficznym wyjątkiem od powyższej reguły było Przedmieście Bydgoskie. Temu obszarowi peryferyjnemu wartości przydawały zagospodarowane tereny zielone, a także tradycja. Z tego też powodu wyższe i średnie warstwy społeczne tam właśnie skierowały swoje zainteresowanie po wyczerpaniu możliwości przestrzennych starego centrum Torunia, które zachowało swą tradycyjną strukturę rozmieszczenia ludności⁴⁵ i nowo zabudowanego obszaru w okolicy prestiżowej ulicy Warszawskiej.

Procesy ekologiczne zachodzące w Toruniu w XIX i na początku XX w. zobrazowane przez odtworzoną segregację przestrzenną populacji tego miasta, odbiegają znacząco od modeli wypracowanych przez klasyczne teorie ekologii społecznej, a budowanych na podstawie analizy prężnych miast przemysłowych, o krótkiej historii. Stare miasta europejskie mające długą tradycję i nie pełniące funkcji ośrodków przemysłowych wymykają się klasycznym regułom amerykańskich ekologów. Oznacza to, że poszukiwanie mechanizmów kształtujących rozmaite wzory struktur społeczno-przestrzennych miast skierować należy na wyselekcjonowanie nie jednego czy dwóch, ale całych zespołów czynników mających wpływ na ich przebieg.

⁴⁴Gęstość zaludnienia w tym rejonie wykluczała możliwość zdobycia lokalu mieszkalnego w przystępnej cenie osobie przybywającej do Torunia, a rekrutującej się z niższych warstw społecznych.

⁴⁵W przeszłości rejon Starego i Nowego Miasta stanowił całość organizmu miejskiego Torunia. Z tego powodu tylko główne arterie, jako najatrakcyjniejsze, zajmowane były przez elitę społeczną, gdy tymczasem przecznice i uliczki położone bliżej murów zamieszkiwały grupy o niższym statusie. Taki układ segregacji przestrzennej utrzymywał się również w badanym okresie.

Tabela

Rozkład procentowy ludności Torunia w kategoriach zawodowych
i typach społeczno-zawodowych w 1908 r.

Kategoria zawodowa	Udział %	Typ społeczno-zawodowy	Udział %
A - właściciele kamienic, przedsiębiorcy, rentierzy, rolnicy	5,22	I	18,48
B - kupcy	3,50		
C - wolne zawody	3,30		
D - restauratorzy	1,26		
E - wyżsi urzędnicy	1,57		
F - wojskowi*	3,61		
G - niżsi urzędnicy	7,64	II	19,93
H - nauczyciele	2,43		
I - rzemieślnicy	7,40		
J - pracownicy kolei średniego szczebla	1,00		
K - handlarze	1,47	III	22,82
L - pracownicy najemni	6,52		
M - robotnicy wykwalifikowani	16,31		
N - robotnicy niewykwalifikowani	24,93	IV	38,77
O - wdowy, renciści, emeryci, inwalidzi, bezrobotni	13,85		
Razem	100,00	Razem	100,00

* bez skoszarowanych żołnierzy garnizonu toruńskiego

The Sociotopography of Toruń before World War I in the Context of the Town's Economic and Demographic Development in the 19th and Early 20th Centuries

In the 19th century and at the beginning of the 20th century Toruń was an important Prussian frontier fortress; this determined the possibilities of economic development and population increase in the area while significantly limiting the town's expansion. The modernisation and extension of fortifications (up to 1892) guaranteed new jobs; however, the limitations in the civil construction industry discouraged the migratory population from settling down in the area

near the centre of the town. New settlers (mainly working class) inhabited what are nowadays the suburbs of Toruń, quite a distance from the centre. On the basis of the Toruń Registry Book of 1908, a description of spatial arrangement of town population has been prepared. The populace has been divided into four socio-professional types characterised according to different social status. During the period examined, the centre of Toruń preserved its historical structure of colonisation. The developing suburban areas were usually peopled by members of the lower classes, with the exception of the Bydgoszcz Suburbs (Przedmieście Bydgoskie) as that district was mostly populated by people of high and middle social status. However, that part of town was attractive due to its history, being popular among the Toruń patricians as a well developed green district offering potential for rest and recreation. The analysis of the spatial allocation of the Toruń population at the beginning of the 20th century confirmed the theory that the simplified sociotopographic models of classical American social ecology, based on the analysis of the 'new' towns playing mainly industrial functions, need not necessarily correspond with the sociotopographic picture of an old European town such as Toruń.

Die Soziotopographie Thorns vor dem ersten Weltkrieg vor dem Hintergrund der wirtschaftlichen und demographischen Entwicklung der Stadt im 19. und am Anfang des 20. Jhs.

Im 19. und zu Beginn des 20. Jhs. war Thorn eine wichtige preussische Grenzfestung, wodurch gewisse wirtschaftliche und demographische Entwicklungsmöglichkeiten geschaffen, aber auch die räumliche Entwicklung bedeutend gehemmt wurden. Die Modernisierung und der Ausbau der Befestigungen (bis 1892) garantierte neue Arbeitsplätze, schränkte allerdings das Zivilbauwesen ein und verhinderte die Ansiedlung von Neankömmlingen in der Nähe des Stadtzentrums. Neue Siedler (hauptsächlich Arbeiter) ließen sich auf den Gebieten der heutigen Vorstädte Thorns nieder, die relativ weit vom Zentrum entfernt waren. Anhand des Thorner Adressbuches von 1908 konnte ein Bild von der räumlichen Verteilung der in vier soziale und berufliche Gruppen geteilten Stadtbewohner gewonnen werden. In der untersuchten Periode bewahrte das Zentrum Thorns seine historische Siedlungsstruktur. Die sich entwickelnden Vorstädte wurden dagegen von den niedrigsten sozialen Schichten besiedelt. Eine Ausnahme war die Bromberger Vorstadt (Bydgoskie Przedmieście), die zum größten Teil von Personen mit hohem und mittlerem sozialen Status besiedelt war. Dieser Stadtteil war jedoch wegen seiner Geschichte als Erholungsort der Thorner Patrizier und seiner zahlreichen erschlossenen Grünanlagen attrak-

tiv. Die Analyse der räumlichen Verteilung der Thorner Bevölkerung am Anfang des 20. Jh. bestätigte die These, daß sich die vereinfachten soziotopographischen Modelle der klassischen amerikanischen Sozialökologie, die in Anlehnung an Untersuchungen zu den „neuen“, hauptsächlich industriellen Städten entwickelt wurden, als unzulänglich für das soziotopographische Bild der alten europäischen Städte (wie z.B. Thorn) erweisen.